



RAPORT

z międzynarodowej konferencji

“Gender and Sexual Diversity in Sport”

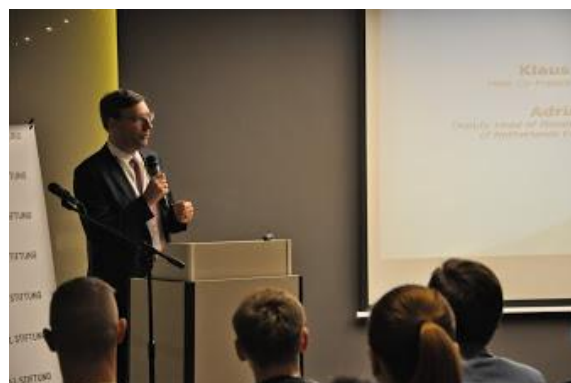
Kraków, 06.03.2015

Konferencja „Gender and Sexual Diversity in Sport” odbyła się 06.03.2015 roku w Krakowie. Wzięło w niej udział około 100 osób zarówno z Polski, jak i całej Europy. Zorganizowana została przez Stowarzyszenie Krakowski Klub Sportowy Krakery przy wsparciu: Kampanii Przeciw Homofobii, European Gay and Lesbian Sport Federation, Football Against Racism in Europe, Ambasady Królestwa Niderlandów oraz Fundacji im. Heinricha Bölla. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Krakowa, Pan Profesor Jacek Majchrowski.

Po otwarciu konferencji przez przedstawicieli KKS Krakery – Łukasza Siemieńca i Kamilę Nalborską - krótkie mowy zaprezentowali Klaus Heusslein – co-prezes European Gay and Lesbian Sport Federation oraz Adriaan Palm – przedstawiciel Ambasady Królestwa Niderlandów.

Klaus Heusslein położył nacisk na znaczenie praw LGBT jako praw człowieka, podkreślając, że orientacja psychoseksualna nie jest wyborem. Powinniśmy walczyć o akceptację, a nie o tolerancję i starać się skuteczniej pracować z rządem. Potrzebujemy konkretnych akcji, jasnych przekazów i chęci do zmiany.

Adriaan Palm mówił o tym, że sport pomaga nam się rozwijać i dlatego prawo do sportu jest prawem człowieka. Pozwala nam być sobą, poczuć akceptację i szacunek za to, co robimy. Jednak wiele osób LGBT wciąż nie ma do tego dostępu. Postęp jest powolny i bardzo ważna jest kooperacja międzynarodowa, zwłaszcza współpraca z praktykami i uczenie się od siebie nawzajem. Naszym zadaniem jest zachęcanie rządów do stwarzania bezpiecznej przestrzeni dla coming outów. Prawa LGBT są prawami dla wszystkich ludzi i powinniśmy walczyć o nie wszyscy razem.



Wykład 1: „Sport respects your rights”

Slava Melnik, Kampania Przeciw Homofobii



Slava Melnik, reprezentant Kampanii Przeciw Homofobii, przedstawił projekt, którym zajmował się przez ostatnie dwa lata. Projekt skierowany jest do ludzi młodych i obejmuje zakres kilku pól dyskryminacji: homofobii, nadużyć seksualnych, seksizmu i rasizmu. W projekcie udział wzięły organizacje z Niemiec, Włoch, Austrii, Wielkiej Brytanii i Polski. Jego celem jest rozwój kultury szacunku i integracji.

Dwa główne komponenty projektu to:

1. Wzmocnienie młodzieży – wzmocnianie poczucia własnej wartości, umiejętności komunikacji, asertywności, szacunku do innych, zapobieganie przemocy seksualnej w sporcie.
2. Uwrażliwianie na konkretne przejawy przemocy seksualnej oraz związanej z płcią w środowisku sportowym.

Projekt zawierał działania zarówno odgórne, jak i oddolne. Przeprowadzone zostały warsztaty, kampanie informacyjne oraz spotkania typu okrągły stół. Grupy warsztatowe miały za zadanie opracować kampanię w obrębie jednego z trzech tematów:

- zapobieganie przemocy seksualnej wobec młodych ludzi w sporcie;
- walka z dyskryminacją młodzieży w sporcie ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową;
- walka z dyskryminacją ze względu na rasę i pochodzenie etniczne.

Efektom tych warsztatów jest kampania reaguje.info.pl, gdzie można zdobyć informacje na temat zjawiska dyskryminacji, jak również możliwości reagowania, jeśli się z nim zetkniemy.

Wykład 2: „There is no such thing”

dr Renata Włoch, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii



Ministerstwo Sportu i Turystyki zleciło przeprowadzenie badań i przygotowanie ekspertyzy w związku z Euro 2012. Tematem badań miały być kontrowersyjne obszary sportu: dyskryminacja, korupcja, przemoc, pozycja kobiet. Dr Włoch pogłębiła w badaniach problem homofobii. Jak wspomniała, nie uzyskała zbyt wielu danych, jednak było to rozwijające doświadczenie dla niej jako badacza.

Dane pochodzą od osób zajmujących się profesjonalnie piłką nożną. Generalnie przemoc związana z homofobią w sporcie jest ignorowana - w Polsce nie ma wielu danych na ten temat. Organizacja Nigdy Więcej w latach 2010 – 2012 zanotowała 17 aktów homofobii oraz 10 przypadków przemocy fizycznej.

W listopadzie 2014 przeprowadzone zostały wywiady ustrukturuwane. Wszystkie były krótkie i nie dały rozstrzygających wyników. Wykazały brak monitorowania problemu oraz jakiegokolwiek polityki antidyskryminacyjnej - nikt nie widzi potrzeby ich utrzymywania.

Z wypowiedzi badanych wynika, że stosunek sportowego środowiska do osób homoseksualnych jest negatywny. Coming out sportowca równoznaczny jest z końcem kariery. Nikt nie chce również kontaktu z takimi ludźmi w szatni.

Innym przykładem jest powstanie na Facebooku profilu Sekcji LGBT Legii Warszawa – przeprowadzono analizę dyskursu w oparciu o wypowiedzi użytkowników portalu, w dużej mierze obraźliwe.

Osoby badane przez dr Włoch były dobierane metodą kuli śnieżnej (metoda polegająca na rekrutowaniu uczestników przez innych uczestników). W badaniu wzięło udział między innymi 5 homoseksualnych mężczyzn – koszykarz i piłkarze. Były to najtrudniejsze wywiady dla dr Włoch - badani nie chcieli zgodzić się na nagrywanie i bardzo podkreślali konieczność dyskrecji, w związku z czym opublikowanie czegokolwiek jest problematyczne.

Potwierdziły się hipotezy: heteronormatywność sportu, rozumienie sportu jako ostatniego bastionu męskości, hipermaskulinizacja. W sporcie zakłada się po cichu, że wszyscy są heteroseksualni. Osoby homoseksualne zmuszane są do milczenia, zdarza się zarówno przemoc słowna, jak i zagrożenie przemocą fizyczną. Badani nie mieli wiedzy ani o osobie, ani o żadnej procedurze, które mogłyby pomóc.

Według dr Włoch konieczna jest praca na szczeblu instytucjonalnym. Rolą MSiT mogłoby być wyznaczenie standardów postępowania. Trzeba zaznaczać obecność osób LGBT, zbudować bezpieczne środowisko, bo to ono wpływa na dobrostan jednostek. Jeśli nie będzie zmian odgórnych, zmiany prawne pozostaną na papierze.

Z dyskusji, jaka wywiązała się po wykładzie pozostały następujące wnioski: wyniki badań nie zostały wykorzystane, ponieważ ich zleceniodawcy nie wierzą w homoseksualność w sporcie. Przedstawicielka MSiT stwierdziła, że w żadnym wypadku tych badań nie ignorują, ale aby wprowadzać jakiegokolwiek zmiany ministerstwo musi posiadać twarde dane z badań. Wiąże się to z koniecznością przekonania jednostek, które mają te zmiany finansować. Dyskusyjna pozostaje definicja "twardych danych". Padły głosy, że działania nie powinny być uzależnione od zebranych danych, ponieważ chodzi o prawa człowieka, a te powinny być chronione instytucjonalnie. Na wątpliwość, że musimy przekonywać konserwatywnych polityków padła propozycja, że można współpracować z partiami opozycyjnymi.

Wykład 3: „Run Dota Run”

**Dota Szymborska, blogerka (oneginetatopa.blogspot.com),
sportsmenka, trenerka**



Dota Szymborska zajmuje się sportami wytrzymałościowymi m.in. triathlonem. Są to sporty postrzegane jako trudne, nie dla kobiet. Sytuacja kobiet zmienia się na przestrzeni lat – np. 10 lat temu brakowało damskich szatni na zawodach. Różne motywacje do biegania były przedstawiane przez mężczyzn i kobiety (narodowy spis biegaczy 2014). Kobiety wybierają raczej krótsze dystanse niż dłuższe, ale może wynikać to stąd, że biegają stosunkowo od niedawna. Bardzo możliwe, że z czasem wyniki kobiet i mężczyzn będą do siebie zbliżone. Na razie jednak kobiety są postrzegane jako słabsze i mniej wytrzymałe. Wynikają z tego nieprzyjemności, jakie je spotykają mimo zaangażowania w sport. Kiedy biorą udział w zawodach, nagroda dla najlepszej kobiety jest zwykle znacząco niższa niż dla najlepszego mężczyzny. Bywa to uzasadniane tym, że kobiet jest w zawodach mniej, jak również tym, że tak naprawdę zwycięzca jest tylko jeden. Kobiety spotykają się także z nieprzyjemnymi komentarzami („Nie daj się pobić kobiecie”).

Dyskusja 1:

„Czym problemem jest nierówność w sporcie?”

Uczestnicy:

Joanna Żukowska – Easton - z-ca Dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Sportu i Turystyki, Warszawa, Polska

Katarzyna Wolska - Wrona – przedstawicielka Biura Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, Warszawa, Polska

Barbara Barend – dziennikarka sportowa, Amsterdam, Holandia

Pavel Klimenko – działacz FARE, Kijów, Ukraina

Elizaveta Zhuk – działaczka FARE, prawniczka specjalizująca się w prawach człowieka, Moskwa, Rosja

Moderatorka – **Magda Dropek, queer.pl**



Uczestnicy zmagali się z pytaniami o dyskryminację w sporcie. Zgodnie uznali, że sport jak najbardziej jest i powinien być dla wszystkich. W części krajów sytuacja jest dobra. Np. w Holandii sport kobiecy osiąga nawet większe sukcesy niż męski. W innych krajach sytuacja jest tragiczna, jak w Rosji i Ukrainie, gdzie zostały wprowadzone prawa anty - LGBT. Jednak nawet w tych krajach, gdzie jest dobrze, zdarzają się sytuacje świadczące o tym, że jeszcze sporo pozostało do zrobienia – na przykład sport kobiecy spotyka się z mniejszym finansowaniem niż męski. W Polsce MSiT dostrzega problem dyskryminacji i chce współpracować ze związkami sportowymi, jednak są ograniczeni wewnętrznymi przepisami związków – związki są autonomiczne w stosunku do MSiT. Skupiają się zatem bardziej na działaniach edukacyjnych.

Jednym z poruszanych tematów były przepisy antidyskryminacyjne. W Polsce znowu temat rozbija się o autonomię związków sportowych. Dodatkowo problemem jest nie tylko istnienie, bądź nieistnienie praw, ale ich egzekwowanie. Możemy wspierać się dyrektywami unijnymi, najważniejsze jednak są odpowiednie służby wspierające. Musimy zacząć pracę u podstaw i mamy obowiązek implementować programy równościowe, na przykład aby dziewczynki miały możliwość trenowania w szkole piłki nożnej.

Ponownie podjęty został temat praw człowieka – prawa LGBT są prawami człowieka i powinny być traktowane poważnie, niezależnie od prowadzonych badań. Trzeba również usuwać luki w prawie. Bardzo ważne są działania ruchów nie-LGBT – nie powinniśmy

sami bronić naszych praw, ale to inni również powinni bronić naszych praw, ponieważ prawa LGBT to prawa człowieka, a tam gdzie prawa człowieka są przestrzegane, tam społeczeństwo i otoczenie są przyjazne dla wszystkich.

Ważne są działania znanych sportowców. W Polsce niestety znani sportowcy albo udają, że osób homoseksualnych w sporcie nie ma, powielając stereotypy, albo wypowiadają się w sposób obraźliwy, również powielając stereotypy. W Rosji nie ma ujawnionych sportowców, a bardzo potrzeba pozytywnych wzorców, aby pokazywać, kim są ludzie LGBT, żeby wpływać na przekonania społeczeństwa. Na Ukrainie sytuacja jest podobna, ludzie starają się unikać tego tematu. UEFA ma możliwość, w oparciu o przepisy (każda dyskryminacja jest zabroniona), ukarać kluby za homofobiczne zachowania. FARE także monitoruje sytuację. Gdy nie ma odpowiednich przepisów państwowych, można skorzystać z autonomii sportu i organizacji pozarządowych oraz praw organizacji międzynarodowych.

Co można zatem zrobić, aby kluby i związki sportowe przestrzegały polityki antydyskryminacyjnej? W Polsce są one w 90% utrzymywane z budżetu państwa, więc można to wykorzystać do wywierania wpływu. Istnieją już takie narzędzia, jak np. „Kibice razem” - ma stabilne finansowanie, ma aspekty antydyskryminacyjne, kibice mają sami wychodzić z inicjatywą. Inną grupą nacisku są sponsorzy, ale oni zwracają głównie uwagę na to, aby wspieranie klubu było opłacalne.

Dyskusja 2: „Biopolityka sportu”

Uczestnicy:

Judith Schuyf, PhD – historyczka, była doradczyni ds. osób transpłciowych dla holenderskiego rządu i Holenderskiego Komitetu Olimpijskiego oraz członkini EGLSF, Utrecht, Holandia

Wiktor Dynarski – osoba prezesująca Fundacji TransFuzja, Warszawa, Polska

Katherine Burrows - LEAP Sports Scotland (Leadership, Equality and Active Participation in Sports for LGBT people in Scotland), Glasgow, Scotland;

Moderator: **Rościsław Peresłucha**, KKS Krakersy



Biopolityka to zarządzanie ludźmi poprzez to jak są postrzegani biologicznie pod kątem płci. Stąd biorą się wytyczne co do zachowania osób transpłciowych jeśli chcą być sportowcami. Szczególnie trudna jest sytuacja osób interseksualnych, gdyż płęć postrzega się jako binarną.

Skąd podział w sporcie ze względu na płęć? Ponieważ jest to jedna z pierwszych cech, jakie zauważamy. Podział płciowy jest też ważny dla tradycji konserwatywnej. Faktyczne różnice występują tylko w niewielkiej grupie sportów i de facto są one zmiennne – np. kobiety łyżwiarki mają obecnie lepsze wyniki niż mężczyźni łyżwiarze kiedyś. Gender testing (procedura weryfikacji płci poprzez badanie materiału biologicznego, zwykle pod kątem obecności chromosomu Y) jest bez sensu - żadna z testowanych cech nie do końca rozstrzyga podziału na płęć. Ponadto badania takie są poniżające i nic nie wnoszą. Jedyne, co mogłoby różnicować zawodników w niektórych dyscyplinach to poziom testosteronu.

Jeśli sportowiec jest gejem, to relacja o nim od razu koncentruje się na orientacji, a nie na wynikach. Media mają tutaj większy wpływ niż prawo, więc najważniejsze, aby media zmieniły podejście do sportowców LGBT. Przy tranżycji mężczyzna → kobieta sportowiec traci status mężczyzny i musi udowodnić, że może należeć do grupy kobiecej. Często pojawia się zarzut o zbyt wysoki poziom testosteronu, trzeba odczekać określony czas, aby spaść.

Aby uczynić sport bardziej inkluzywnym, trzeba sprawić, aby ludzie czuli się zaproszeni i mile widziani. Problemy zaczynają się od dziecka - przykład 9-letniego transpłciowego chłopca, który pływa, ale nie może brać udziału w zawodach z innymi chłopcami. Aby zrobić się bardziej zwyczajnie, więcej osób powinno się outować. W tym zakresie osoby

transpłciowe są o jakieś 20 lat w tyle za osobami LGB. LGB są ich sprzymierzeńcami, ale ich coming out'y nie mają wpływu na ich sytuację.

Należałoby od nowa zaprojektować sport i ustalić pewnie zasady. Powinny być inne testy na sterydy dla transkobiet. Lepsze są proste zasady, które nie będą zniechęcać do sportu oraz nowe równościowe regulacje.

Nieporuszana jest kwestia osób, które nie decydują się na chirurgiczną korektę płci. Lepiej byłoby wykorzystać inne kategorie niż płeć, aby uczynić sport bardziej inkluzywnym. Tworzenie kolejnej grupy to tworzenie kolejnego problemu, a nie rozwiązania. Jest to utopia, ale w niektórych sportach już pojawiają się w zawodach mieszane drużyny.

Jak uczynić kluby amatorskie bardziej otwartymi na osoby transpłciowe? Najlepsze będą drużyny mieszane. Ludzie mogą być początkowo skrępowani, dlatego potrzeba sprzymierzeńców, aby kreować przestrzeń przyjazną dla wszystkich. Włączanie nowej grupy może powodować frustrację po obu stronach i trzeba sobie z tym poradzić. Osoby transpłciowe obawiają się ujawniać, coming out jest długotrwałym procesem. Trzeba pytać, jak taka osoba chce, żeby się do niej zwracać, jakim zaimkiem. Nawet jeśli nie ma na razie w klubie ujawnionych osób transpłciowych, należy o to pytać, bo daje to informację i poczucie przyjaznej przestrzeni. Trzeba także edukować ludzi dookoła siebie oraz pracować na wszystkich poziomach, na jakich się da.

Okrągły Stół

Uczestnicy:

Joanna Żukowska – Easton – zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Sportu i Turystyki

Katarzyna Wolska – Wrona – przedstawicielka Biura Pełnomocnika ds. Równego Traktowania

Łukasz Siemieniec i Dorota Maraj – Krakowski Klub Sportowy Krakersy

Suzi Andreis – Klub Sportowy Chrzążczyki

Zdzisław Kassyk - Krakowski Okręgowy Związek Koszykówki

Slava Melnyk – Kampania Przeciw Homofobii

Łukasz Wierdak – Warszawski Klub Piłki Siatkowej Volup.



Ważną częścią konferencji był Okrągły Stół, czyli spotkanie – w zamkniętym gronie – przedstawicieli organizacji LGBT z przedstawicielami Ministerstwa Sportu i Turystyki, Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania oraz związków sportowych. Omówiono sytuację klubów sportowych LGBT, jak i sytuację profesjonalnych sportowców LGBT.

Podczas Okrągłego Stołu poruszane były kwestie związane trudnościami, na jakie napotykają organizacje pozarządowe działające w obszarze sportu dla społeczności LGBT oraz tematyka dotycząca wykluczeń, dyskryminacji i homofobii w sporcie profesjonalnym.

Główne trudności na drodze działalności NGO to granty i patronaty. W chwili obecnej niemożliwym jest uzyskać grant na amatorski sport LGBT. W priorytetach grantów

sportowych nie ma działań dotyczących dyskryminacji, a strategia MSiT skierowana jest głównie do dzieci i młodzieży. Natomiast w grantach, gdzie priorytetami są dyskryminacja trzeba lawirować, aby działalność sportowa mogła być klasyfikowana jako przeciwdziałanie dyskryminacji. Ponadto każdorazowo wnioski o udzielenie patronatu przez MSiT oraz Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania nad międzynarodowymi wydarzeniami sportowymi, jakie organizujemy są odrzucane z przyczyn politycznych. Niestety nie zapowiada się, iż to zostanie zmienione, natomiast organizacje NGO muszą wciąż wytrwale próbować i się nie poddawać.

Drugą niezwykle istotną sprawą podczas dyskusji były kwestie reagowania na zachowania homofobiczne oraz na agresję. Brakuje osób i instytucji, które głośno i oficjalnie będą takie zachowania potępiać i dyscyplinować sprawców. Związki sportowe mają narzędzia, które mogą w takich sytuacjach wykorzystywać ale tego nie robią. Nikt od związków sportowych tego nie wymaga i nie egzekwuje. Również nie ma sportowców, którzy jawnie deklarują swoją orientację i są ambasadorami społeczności LGBT. Jest to efektem braku jakiegokolwiek polityki antydyskryminacyjnej ze strony władzy.

Podczas Okrągłego Stołu delegacje NGO dowiedziały się, iż MSiT obecnie pracuje nad Strategią Rozwoju Sportu na lata 2016 - 2020. Dokument ten będzie oddany do konsultacji społecznych w drugiej połowie maja 2015. Bardzo ważną kwestią dla NGO jest możliwość konsultacji tej strategii, aby uwzględnić postulaty szerszego ujęcia osób nieheteronormatywnych i skuteczniejszego zwalczania dyskryminacji ze względu na płeć, orientację seksualną i tożsamość płciową.

Ostatnim tematem poruszonym na spotkaniu była konieczność edukacji oraz promocji pozytywnych zachowań i praktyk na wielu szczeblach. Szczególnie ważna jest edukacja przedstawicieli związków sportowych oraz samych sportowców. Jeśli z ich strony będą miały miejsce reakcje na zachowania dyskryminacyjne istnieje duże prawdopodobieństwo, że praktyki te zostaną przełożone na kolejne szczeble struktury związków i klubów sportowych. Zapisy o edukacji mają znaleźć się w Strategii Rozwoju Sportu na lata 2016 – 2020.

Podsumowując, kluby LGBT zostały zachęczone do analizy strategii i przedstawienia swoich uwag poprzez wystosowanie pisma do MSiT w celu jej udostępnienia. Zarówno MSiT jak i biuro Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania są otwarte na współpracę z NGO.

Tuż po konferencji powstała nieformalna koalicja organizacji pozarządowych działających na rzecz osób LGBT oraz klubów sportowych LGBT, która zwróciła się z prośbą o udostępnienie zarysu strategii działań Ministerstwa Sportu i Turystyki na lata 2016-2020. Obecnie oczekujemy na informację zwrotną z Ministerstwa.

Organizers:



Honorary patronage:



Prezydent Miasta Krakowa
Prof. dr hab.
Jacek Majchrowski

Partners:



Kingdom of the Netherlands



HEINRICH
BÖLL
STIFTUNG
WARSAW



kampania
przeciw
homofobii



Sport
respects
your
rights



Media patronage:

QUEER^{PL}
PORTAL LUDZI LGBT

replika

WWW.KRAKOW.PL PRIDE

This event has received financial support of the DAPHNE III Programme 2011/2012 of the European Union.